

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Biskupie 4. Telefon: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 ppoł. Administracja czynna od godz. 9½—3½, ppoł. Rękopisy Redakcja nie zwraca. Dyktando wydawnictwa przyjmuje od godz. 12—1 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80750. Drukarnia — ul. Biskupie 4. Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z dostawą do domu lub przesyłką pocztową 3 zł, z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za pierwszą linijkę w pierwszym numerze 100 gr., za każdą następną 50 gr., w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, w numerach tygodniowych 10%, w numerach miesięcznych 25%, w numerach kwartalnych 75%, w numerach półrocznych 125%, w numerach rocznych 250%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-ście linijek, za tekst 10-ście linijek. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

HITLERYZM W CZECHOSŁOWACJI

Do liczby krajów, na które hitlerowska propaganda zwróciła szczególną uwagę, należy również Czechosłowacja. Istnieją potężne powody. Przede wszystkim Niemcy opasują Czechosłowację z północy i zachodu. Poza Niemcy w Czechosłowacji stanowią 23,4 proc. ludności. Szczególnie w północnej części Czech, wzdłuż niemieckiej granicy, ludność niemiecka zamieszkuje zwartą masę.

Pomimo wszelkich demokratycznych swobód, Niemcy w Czechosłowacji nie są jednak narodowością państwową i dlatego też zrozumiałe jest istnienie wśród nich irydenty i popularność hasła „Heim ins Reich”. Coprawda, między Niemcami w Czechosłowacji nie ma jedności. Istnieją demokratyczne grupy niemieckie, które usposobione zupełnie lojalnie, zaś przebieg wypadków w Niemczech pozabawia ich wszelkiej chęci przyłączenia się do Rzeszy, jeżeli ona w ogóle kiedykolwiek istniała. Ale czeski przemysł, odcięty powojennymi granicami od Galicji, Węgier, Chorwacji, Dalmacji, Hercegowiny i Bośni przeżywa głęboki kryzys. Istnieje dostateczna liczba powodów do niezadowolenia i hitlerowska agitacja znajduje podatny grunt, szczególnie wśród niemieckiej młodzieży akademickiej. W dodatku niemałą rolę odegrała znana zależność czeskich Niemców od Vaterlandu, w związku z czym niemiecki poseł w Pradze spełnia nie zupełnie zwykłe zadania. Tak np. artyści i dyrekcja niemieckiego teatru w Pradze przed wystawieniem nowej sztuki uzyskuje zgody placet niemieckiego poselstwa. Ta dobrowolna „Gleichschaltung” tłumaczy się tem, że artyści nie chcą pozbawiać się możliwości zaangażowania do niemieckich teatrów, podobnie jak w Austrii, gdzie bezrobotni aktorzy wstępują do (podziemnej) hitlerowskiej partii w nadziei na... kontrakt w Niemczech.

Potrzeba jest matką wynalazku. W Niemczech dziś trudniej trafić do partii hitlerowskiej, niż do izby lordów w Anglii. Bezrobotny niemiecki tenor jedzie do Austrii lub Czechosłowacji, wstępuje do konspiracyjnej hitlerowskiej organizacji i otrzymuje pracę w... Niemczech.

Związek niemieckich literatów w Czechosłowacji powziął uchwałę potępiającą spalanie książek w Niemczech i t. p. wypadki. To, oczywiście, zamyka jego członkom drogę do niemieckich wydawnictw. I oto niektórzy szanowni i mniej szanowni członkowie związku porzucają to „niebezpieczne” zrzeszenie. M. in. wystąpił z związku rektor niemieckiego uniwersytetu w Pardze prof. Geseemann, współredaktor „Slavische Rundschau”.

De iure, rzecz jasna, hitlerowska partja w Czechosłowacji nie istnieje, ale de facto przejawia swoją działalność pod rozmaitymi postaciami. O charakterze tej działalności świadczyłybyśmy pewien proces, który miał miejsce niedawno przed praskim sądem okręgowym. Oskarżonymi w tej sprawie, co jest szczególnie ciekawe, byli obywatele polscy niemieckiej narodowości, studenci praskiego niemieckiego uniwersytetu Bruno Galuszka i Otto Gebauer, pochodzący ze wschodniej części b. raciborskiego powiatu, przyłączonej w r. 1921 do Polski. Studenci ci pozostawali w ścisłym kontakcie z niemieckimi hitlerowcami, od których otrzymywali bilet i środki. W czasie rewizji znaleziono u nich nielegalną hitlerowską literaturę i innego rodzaju materiał obciążający. M. in. znaleziono korespondencję z naczelnikiem S. A. w Niemczech, pogranicznikiem miasteczka Annaberg, niejakim Raabitz, będącym, jak widać, kierownikiem hitlerowskiej dworskiej propagandy w pasie pogranicznym Czechosłowacji. Znaleziono również fotografię Galuszki w mundurze S. A.

Nie będziemy się zatrzymywać na szczegółach procesu (oskarżonych skazano każdego na rok ciężkiego więzienia, utratę praw obywatelskich i 1000 koron grzywny). Ciekawe są natomiast motywy działalności tych „polskich obywateli niemieckiej narodowości”, prosperujących w Czechosłowacji w charakterze agentów hitleryzmu. Działalność ich ponadto charakteryzuje organizację i cele hitlerowskiej propagandy wśród zakordowanych Niemców.

Galuszka i Gebauer, oczywiście, powołali się na to, że pociągali ich do hitleryzmu „narodowo-romantyczny” charakter tego ruchu. Z drugiej strony jednakże kierowali się oni również względami materialnymi. Galuszka oznajmił, że przyrzeczono mu posadę w Raciborzu, Gebauer zaś miał nadzieję na otrzymanie za pośrednictwem wspomnianego komendanta S. A. Raabitz posady w niemieckim przemysle. Należy sądzić, że młodzi ludzie nie mylili się w rachubach i po wyjściu z czeskiego więzienia otrzymają posady w Niemczech, jeżeli oczywiście, nie wezmą im za złe pewnej zbytniej gadatliwości na rozprawie. Komendant Raabitz zostanie, z pewnością, przeniesiony na inną posadę, w istocie zaś prawie nie się nie zmienia. Przecie niemieckich studentów w rodzaju Gebauera i Galuszki, których pociąga „narodowo-romantyczny” charakter hitleryzmu i którzy (co, bodaj, jest ważniejsze) spodziewają się posad w Niemczech i gotowi są dla tego celu wysługiwać się — jest dostateczna ilość.

Zanim polscy obywatele Gebauer i Galuszka będą odsiadywali swój rok w czeskim więzieniu, inni studenci z tegoż niemieckiego uniwersytetu w Pradze będą jeździli do Annaberg lub innej pogranicznej miejscowości po instrukcje i literaturę i będą głosili w niemieckich wsiach i osiedlach północnych Czech (a może i gdzieś indziej), że Trzecia Rzesza winna podjąć, w swoich granicach wszystkich Niemców całej kuli ziemskiej.

Observer.

Pełnomocnictwa dla Pana Prezydenta uchwaliła komisja sejmowa.

WARSZAWA, (Pat). Dziś obradowała pod przewodnictwem wiceprzewodniczącego Komisji prawnej. Na posiedzeniu obecny był podsekretarz stanu prezydium Rady Ministrów p. Lechnicki oraz szef biura prawnego prezydium Rady Ministrów.

Referent projektu ustawy o pełnomocnictwach pos. PODOSKI z BBWR prosi o przyjęcie.

Przemówienie min. Lechnickiego.

W motywach do projektu ustawy o pełnomocnictwach w r. zeszłym rząd powoływał się przedewszystkiem na ocenę światowej sytuacji gospodarczej, która wymagała pełnej możliwości sprężyłego reagowania na wszelkie ewentualne niespodzianki i zmiany w sytuacji w okresie przerwy między sesjami i na ustawodawczych. Jest to możliwe tylko w drodze upoważnienia p. prezydenta do wydawania norm ustawodawczych w postaci dekretów. Motyw powyższy pozostał najpoważniejszym motywem i w roku bieżącym, ażeby kolwiek ogólna sytuacja światowa od zeszłego roku uległa pewnemu procesowi stabilizacji, niemniej jednak niespodziewane zmiany w sytuacji nie są wykluczone. Przypomnę tylko, że dwa najważniejsze zagadnienia a więc faktyczna światowa stabilizacja przy dużej walucie i unormowanie zasad międzynarodowej wymiany towarów pozostały nadal nieuregulowane. Stan ten wymaga i w roku bież. posiadania przez rząd możliwości bezpośredniej szybkiej reakcji, celem zabezpieczenia żywotnych interesów kraju. Przez udzielenie pełnomocnictw izby dają wyraz uznaniu dla celowości praw ustawodawczych rządu. Jednocześnie konsekwentna polityka rządu oceniałego właściwie sytuację, w której znalazła się Polska, w związku z kryzysem światowym i wynikającymi stąd konsekwencjami.

Minister Pappe wśród harcerzy polskich w Gdańsku.



Drużyna harcerzy polskich w Gdańsku przybyła z raportem do gmachu Komisariatu Generalnego Rzeczypospolitej.

Ruch rewolucyjny w Hiszpanji.

PARYŻ, (Pat). Z Madrytu donoszą: Ruch rewolucyjny w Hiszpanji wzrasta się. W okolicy Madrytu wybuchły dwie bomby o dużej sile wybuchu, które zburzyły transformator elektryczny. W Walencji ruch strajkowy oragnia coraz szersze koła robot-

ników. Władze postanowiły wydać za kaz sprzedawania broni. Przewidziane jest również zamknięcie licznych stowarzyszeń robotniczych. W Madrycie już zawieszono organizacje komunistyczne, faszystowskie i część socjalistycznych.

Zwycięstwo Labour Party

w wyborach municypalnych

LONDYN, (Pat). Wczorajsze wybory do rady miejskiej Londynu przyniosły wielkie zwycięstwo Labour party. Według dotychczasowego znalezionego wyniku, wybrano 61 laburzystów, 37 konserwatystów. Liberali ponieśli porażkę.

LONDYN, (Pat). W wyborach municypalnych w hrabstwie londyńskim konserwatyści otrzymali 55 mandatów, laburzyści 69, a liberali nie otrzymali ani jednego mandatu. Kon-

serwatyści w porównaniu z poprzednimi wyborami stracili 29, liberali 6 a laburzyści 1 mandat.

LONDYN, (Pat). W zarządzie municypalnym Wielkiego Londynu na okres następnych trzech lat będzie miała absolutną większość Labour Party, która uzyskała 69 mandatów. Konserwatyści, którzy uzyskali 55 mandatów, tracą 28 na rzecz Labour Party, liberalowie zaś zupełnie zniknęli i stracili 6 mandatów na korzyść Labour Party.

Japonia osadzi Pu-Yi w Pekinie?

MOSKWA, (Pat). Według doniesień z Szanghaju, wojska mandzursko-japońskie mają do dnia 15 kwietnia

zająć Pekin, który stanie się stolicą Chin północnych z niedawno koronowanym monarchą Pu-Yi na czele.

Kłeska powstańców chińskich.

MOSKWA, (Pat). TASS donosi: 100 km. na południe od miasta Urumczy odbyła się wielka bitwa między wojskami rządowymi prowincji Sing-Kiang a wojskami powstańcami generała Mial-Czu-In. Wojska powstańcze okopały się na wzgórzach, oczekując ataku wojsk rządowych. Walka była niezwykle zacięta, powstańcy jednak ponieśli klęskę. Wojska rządo-

we zdobyły całą artylerię powstańców, zagnającą przytem wiele jeńców. Ludność miejscowa z terenów zajętych przez powstańców obecnie gorąco wita oddziały rządowe. Tass donosi, że w krótkim czasie należy się spodziewać opanowania przez władze rządowe całkowicie sytuacji na obszarze Turkiestanu chińskiego.

Prof. Bartel na Zamku.

Jak się dowiadujemy, b. premier prof. Kazimierz Bartel przyjęty był 8 b. m. przez p. Prezydenta na Zamku. Rozmowa trwała czas dłuższy.

Z pobytu delegacji angielskiej.

WARSZAWA, (Pat). Dziś w godzinach popołudniowych przewodniczący bawiący w Polsce delegacji sfer przemysłowców angielskich i przewodniczący komisji przemysłowej w izbie gmin sir E. Ramsden złożył wizytę marszałkom sejmowi i senatowi.

Stosownie do zapowiedzi odbyły się dziś w Katowicach i Łodzi konferencje z delegatami przemysłowców brytyjskich w odpowiednich sekcjach branżowych.

Delegacja lotewska w Warszawie.

WARSZAWA, (Pat). Dnia 9 b. m. zastępca dyrektora departamentu w ministerstwie przemysłu i handlu Witold Wańkowicz przyjmował obiadem w resursie kupieckiej delegację lotewską do rokowań handlowych z Polską. Po przemówieniu dyr. Wańkowicza, w którym podkreślił znaczenie, jakie Polska przywiązuje do rokowań z Łotwą, jakoteż do zbliżenia gospodarczego obydwu narodów, zabrał głos przewodniczący delegacji lotewskiej, dziękując za życzliwość i gościnność, okazaną ze strony polskiej.

Rokowania handlowe polsko-lotewskie potrwają prawdopodobnie niedługo. Dotyczyć one będą układu taryfowego i kontyngentowego.

Skład komitetu porozumienia prasowego polsko-lotewskiego.

Onegdaj odbyło się, jak już donosiliśmy, pierwsze posiedzenie porozumienia prasowego polsko-lotewskiego, na którym ukonstytuowano komitet porozumienia z ramienia polskiego dziennikarstwa.

Przewodniczącym komitetu został red. Mieczysław Obarski, wiceprzewodniczącym red. Kazimierz Okulicz, członkami red. red. Ludwik Czerwinski, Adam Obarski, B. Syga, Stanisław Strumpl, Wojciech, St. Witwi, cki, Jan Librach, oraz korespondent z Polski do prasy lotewskiej docent dr. Zaha i alia che prasowy poselstwa lotewskiego radca Preditis.

Hohenzollernowie na dworze brytyjskim

LONDYN, (Pat). Księżniczka brunświcka dawna ks. Wiktorja Luiza, córka b. cesarza Wilhelma II-go, złożyła wczoraj wizytę brytyjskiej parze królewskiej. Jest to pierwszy bezpośredni kontakt angielskiego króla i królowej z rodziną Hohenzollernów od czasu wojny.

W komisji konstytucyjnej obradowano o poprawie obyczajów poselskich.

WARSZAWA, (Pat). Na porządku dziennym posiedzenia sejmowej komisji konstytucyjnej znajdowało się sprawozdanie specjalnej podkomisji, która opracowała projekt ustawy o niedopuszczalności łączenia niektórych stanowisk i czynności z wykonywaniem mandatu poselskiego.

Sprawozdawca pos. JESZKE z BBWR pod-

kreślił, że podkomisja uważała za właściwe uszczegółowienie dotychczasowych obyczajów poselskich Klubu Nar. i nie ograniczać się jedynie do wypadków korzyści materialnej, których posłowie uzyskali w drodze czynności. Raczę kierowała się ona względami na etykę poselską, stwarzając w ten sposób pewnego rodzaju kodeks dobrych obyczajów poselskich, przyczem pewne działalności, niezgodnie z etyką poselską, mają być zakazane, a te, które są zgodne z etyką poselską, mają być zachęcone. Podkomisja opowiedziała się przeciwko wnioskowi pos. Komarnickiego, a to dlatego, że pierwszy z nich wymagałby zmiany konstytucji, drugi zaś jest zbędny i dla posłów upokarzający. Jeśli chodzi o kontrolę, to zadanie temu czynią przepisy, że każdy posł. w c. nie sięga po uzyskanie mandatu musi zlikwidować czynności, kolidujące z uzyskaniem mandatu, nie są to zaś czynności, któreby dały się ukryć. Sugestję pos. Komarnickiego mogłyby mieć zastosowanie najwyżej wewnątrz klubów poselskich. Referent prosi o przyjęcie projektu komisji i o odrzucenie wniosku pos. Komarnickiego.

W dalszym ciągu posiedzenia pos. Komarnicki bronił poprawek swego klubu. Posł. PODOSKI z BBWR przypomniał, że klub jego za jedną z racyj swego powstania uważa poprawę obyczajów sejmowych. Jeszcze w poprzedniej kadencji zrzekł się też przyjęcia nietykalności poselskiej, wynikającej z art. 21 konstytucji. Te zasady klub realizuje, że po uchwaleniu nowej konstytucji, uważa za wskazane zająć się kodeksem dobrych obyczajów poselskich. Nowa konstytucja ogranicza dotychczasowe immunitety poselskie do tych wypadków, w których to jest konieczne dla wykonywania mandatu.

Następnie przyjęto, po referacie posła TEBINKI z BBWR, wszystkie poprawki senatu do ustawy o scaleniu gruntów nieruchomości ziemskiej przy przebudowie ustroju rolnego.

Następnie przyjęto, po referacie posła TEBINKI z BBWR, wszystkie poprawki senatu do ustawy o scaleniu gruntów nieruchomości ziemskiej przy przebudowie ustroju rolnego.

Następnie przyjęto, po referacie posła TEBINKI z BBWR, wszystkie poprawki senatu do ustawy o scaleniu gruntów nieruchomości ziemskiej przy przebudowie ustroju rolnego.

Następnie przyjęto, po referacie posła TEBINKI z BBWR, wszystkie poprawki senatu do ustawy o scaleniu gruntów nieruchomości ziemskiej przy przebudowie ustroju rolnego.

Następnie przyjęto, po referacie posła TEBINKI z BBWR, wszystkie poprawki senatu do ustawy o scaleniu gruntów nieruchomości ziemskiej przy przebudowie ustroju rolnego.

Następnie przyjęto, po referacie posła TEBINKI z BBWR, wszystkie poprawki senatu do ustawy o scaleniu gruntów nieruchomości ziemskiej przy przebudowie ustroju rolnego.

Wręczenie nagrody muzycznej laureatowi m. W. R. i O. P.

WARSZAWA, (Pat). Dziś po południu w sali konferencyjnej Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego odbyła się uroczystość wręczenia nagrody muzycznej Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego na rok 1934 r. — Piotrowi Maszyńskiemu. Laureatowi nagrodę wręczył p. Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, wygłaszając przytem następujące przemówienie:

„Czcigodny Panie! Wręczając Panu nagrodę muzyczną, która odznacza na najodbitniejszych artystów za całokształt działalności artystycznej, muszę stwierdzić, że przynależą Panu również bez wahania, jak jednemu z wielkich, nie tylko w dziedzinie muzyki, ale i w dziedzinie sztuki tonów, działalności, stojącej na wysokim poziomie artystycznym, ale przelisk aletą czynami społecznymi, poświęconą ważnej i całkowicie ofiarnej pracy dla swego narodu, bez myśli o własnej sławie czy zysku. A przecież te właśnie zasługi pragnę dziś podkreślić, najzupełniej spokojnie, że sło wa moje znajdą żywy odbiór w całym społeczeństwie, poczynając od najstarszego pokolenia, pamiętającego Twoją nieustraszoną działalność podczas niewoli i skończywszy na młodych dzieciach ze szkół powszechnych, które dzięki Twoim, Panie, melodjom, rozbadziły w sobie miłość do piękna!”

Handel zagraniczny.

WARSZAWA, (Pat). Bilans handlu zagranicznego Rzeczypospolitej polskiej i wolnego miasta Gdańska, według tymczasowych obliczeń głównego urzędu statystycznego, wyniósł w lutym r. b.:

Przywóz — 172.617 tys. l. wartości 56.056 tys. złotych.

Wyróz — 935.051 tys. l. wartości 68.912 tys. złotych.

Saldo dodatnie w lutym wynosi więc zł. 12.856 tys. W porównaniu do stycznia r. b. zmniejszył się wyróz o zł. 11.785 tys. a przywóz zmniejszył się o zł. 9.558 tys.

Pożyczka propagandy antyreligijnej

MOSKWA, (Pat). Centrala związku uczonych sowieckich wspólnie z związkami wojennych bezrobotnych wypuściła 10.000 obligacji pożyczki propagandy antyreligijnej. Nabywca pożyczki bierze na siebie zobowiązanie poświęcenia 60 godzin na propagandę ateizmu. Pożyczka rozpowszechniana jest wśród nauczycieli i uczonych.

Kronika telegraficzna.

— W Warszawie powstało stowarzyszenie pod nazwą „Instytut Fryderyka Chopina”. Stowarzyszenie będzie działać pod opieką i kontrolą Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Celem stowarzyszenia jest krzewienie kultu dla Fryderyka Chopina przez stworzenie centralnej placówki naukowej w dziedzinie chopinoznawstwa.

GIEŁDA WARSZAWSKA

WARSZAWA, (Pat). Londyn 28.98 — 27.11 — 16.85; Nowy Jork nie notowany. Nowy Jork kabel 5.31½ — 5.34 — 5.29; Paryż 34.94 — 35.03 — 34.85; Szwajcjarja 171.48 — 171.91 — 171.05; Berlin 210.45. Dolar w obrotach prywatnych 5.28 i pół. Rubel 4.71.

Polski film produkcji francuskiej

TUNEŁ

opowiesci B. Kellermanna

Hel. Romer.



WIEŚCI I OBRAZKI Z KRAJU

Grodno przed 19 marca.

Odkryto się w Grodnie zebranie organizacyjne obchodu imienin Marszałka Piłsudskiego. Do komitetu honorowego zostali zaproszeni: gen. Litwinowicz, starosta Droziński, prezydent miasta Sulikowski, prezes Sądu Okręgowego Giedroyc, ks. dziekan Olszański i nadbrani Gelben. Do komitetu wykonawczego powołano szereg przedstawicieli miejscowych organizacji społecznych. Na wniosek szefa sztabu D. O. K. III ppłk. Perkowi-

czu dochód z imprez i „runtu bez runtu” w dniu uroczystości przeznaczony zostanie na dożywianie biednych dzieci.

Związek Strzelecki w dniu imienin Marszałka Piłsudskiego, dla uczczenia Dostojnego Solenizanta, organizuje zawody strzeleckie pod hasłem: „10 strzałów w obronę Ojczyzny”. W zawodach tych wezmą udział najszerze masy miejscowego społeczeństwa.

Tyfus w Dziśnie.

W Dziśnie stwierdzono kilkanaście wypadków tyfusu. Starosta Powiatowy wydał zarządzenia, ograniczające odbywanie jarmarków i tar-

gów, oraz zamykające wszystkie szkoły. Na miejscu pracuje kolumna epidemiczna pod bezpośrednim kierownictwem lekarza powiatowego.

Napad rabunkowy na mieszkanie staruszki.

Wczoraj w godzinach rannych Wydział Sledczy w Oszmianie zaalarmowany został wiadomością o zuchwałym napadzie rabunkowym, dokonanym obłąkłej nocy na mieszkaniu 70-letniej Tekli Szezekowej w pobliżu miasteczka Krewa.

Szezekowa pozostała na noc sama jedna w mieszkaniu. Około godziny 12 obudził ją ze snu jakiś hałas. W chwili później z ciemności wyłoniło się parę łokci staruszki kilku drabów, którzy, grożąc śmiercią, zażądali wskazania miejsca ukrycia pieniędzy.

Szezekowa usiłowała stawić napastnikom opór. Zanim, jednak zdążyła krzyknąć, napaścinicy zaknechowali jej usta szmatą i związali powrozami.

Po uniemożliwieniu staruszki rabusie

splundrowali całe mieszkanie i znaleźli na sejfie zawierającą 60 dolarów, 10 rubli w złocie oraz 300 zł. w banknotach, zbiegli przez okno.

Dojrzeli nad ranem sąsiedzi zauważyli, iż w mieszkaniu Szezekowej coś się stało. Po odzyskaniu swobody ruchów struska niezwłocznie zameldowała o napadzie na bunkowym policji. Według przypuszczeń struski, w napadzie brało udział 5 czy 6 osób.

W wyniku dochodzenia policja tegoż dnia zatrzymała dwóch osobników, podejrzanych o udział w napadzie. Okazali się nimi Olimpij Trumalo i St. Kruśto — mieszkańcy tegoż miasteczka. Podczas konfrontacji pozostawiona poznała w nich napastników. Zatrzymanych osadzono w areszcie. (ch)

Niezwykła śmierć koniokrada.

We wsi Tatarskiej, gm. jaświńskiej włościaninowi Fr. Kozaczekowi ze stajni skradziono konia. Syn Kozaczek Piotr zauważył jak jeden z koniokradow wsadził na konia i popędził w stronę lasu. Zarządcono pościg. W trakcie pościgu koniokrada w niezrozumia-

ły sposób uderzył się głową o wystającą gałąź drzewa i padając zabił się na miejscu.

Nazwisko zmarłego: Włodzimierz Hajczuk, lat 28, b. parobek gospodarza Kozłowskiego T., zwolniony za kradzież zboża.

Oszmiana.

Z ŻYCIA KRAKUSÓW W OSZMIANIE.

Z przyjemnością stwierdzamy, że młoda organizacja, Przystosowanie Wojskowe Konie „Kraakus”, w naszym mieście posiada do tego stopnia rozwiniętą swoją działalność, że zyskała olbrzymią sympatię i popularność wśród władz lokalnych, jak i społeczeństwa. Praca organizacyjna i wyszkoleniowa w „Kraakusie” stale posuwa się do przodu krokami naprzód. Dziś swadron ma za sobą wiele pięknych wyczynów, jak szereg organizowanych zawodów konnych, popisów i marszów kawalerskich.

Szczęśliwie też pięknym dyplomem, udożył nam za przetransz konno 400 km. na uroczystości „Batorowe” w Grodnie.

Wszystko to zawdzięczamy dzielnemu kierownictwu „Kraakusa” z por. Zygmuntowi Mikulskim, komendantem rejonowym P.W.K. na czele, a szczególnie ofiarnej i energicznej pracy p. plk. Jana Kiersnowskiego, który będąc prezesem Komitetu Opieki nad PWK „Kraakus”, zorganizował swadron, umundurował, pchnął go na właściwe tory pracy i ciągle nie ustaje w wysiłkach nad stałym rozwojem Swadronu. Bardzo wiele także „Kraakus” zawdzięcza p. stróżce Suszyńskiemu, który w każdej potrzebie spieszy mu z pomocą.

Dzięki inicjatywie w/w Komitetu i p. plk. Kiersnowskiego powstało i rozwija się amatorskie Kółko dramatyczno-muzyczne, którego działalność przyczynia się w dużej mierze do zabezpieczenia finansowego „Kraakusa”. Dochody z imprez rozmaitych stale są obracane na cele kulturalno-oświatowe i organizacyjne swadronu. Ostatnio, na przykład mamy do zanotowania śliczną sztuczkę, odegraną przez w/w zespół, która cieszyła się dużym powodzeniem w naszym mieście. Odegrano mianowicie „Światy” — sztukę ludową ze śpiewami, muzyką i tańcami.

Wybitną współpracę i pomoc ofiarowały żadne i ofiarne jednostki jak pannie: Jeleniewska, Kuczyńska, Bielska, Rabaczewska, Wilejówna oraz panowie: Karciewicz, Aleksandrowicz, O. Kiersnowski, Rubacki, Zygiewicz, Pluto i Staszewicz. A szczególnie wiele słów uznania i podziękowań należy się p. prof. M. Porąbskiemu za wyreżyserowanie sztuki i kierownictwo muzyczne. Orkiestra smyczkowa pod jego batutą jest naprawdę doskonała.

Należy zaznaczyć, że teatr amatorski w Oszmianie staje na coraz wyższym poziomie. W tej też pracy „Kraakus” nie ustaje i już przygotowuje nową sztukę. Oszmianczuk.

Głębokie.

ZIAZD OFICERÓW STRAŻACKICH.

Ostry był to zjazd oficerów i podoficerów Strazy Pożarnej, w składzie dziśniskiego, którzy przybyli do Głębokiego celem poddania się przepisowym egzaminom.

Po przemówieniu powitalnym, ogłoszono przez wicestarostę Kowalewskiego, rozporządzenie, które przeprowadzi przybyły do Wilna inspektor wojewódzki Strzyż Pożarny p. Pianko. Do egzaminów przystąpiło 31 oficerów i podoficerów strażackich.

Teatr muzyczny „LUTNIA”

DZIŚ „NIEBIESKI MOTYL”

znikły ważne.

JUTRO „STAŁ LOTNIKIEM”

o godz. 4 pp. „D Z I D Z I”

Wojewódzki Zjazd Referentek Opiek nad Matką i Dzieckiem Z. P. O. K.

Dnia 10 i 11 b. m. w lokalu Związku (Jagiellońska 3/5) odbędzie się Zjazd Referentek Opiek nad Matką i Dzieckiem i Wychowawczych Przedzłoków z Oddziałów powiatowych i m. Wilna.

Oprócz części sprawozdawczej i organizacyjnej zostaną wygłoszone następujące referaty:

sobota godz. 5 po poł. referat p. insp. Zenony Podolakowej „Zajęcia Przedzłoków”, godz. 6.30 referat p. dr. Zofii Olechnowicz-Swidowej „Hygieny dziecka”, niedziela godz. 12.15 w poł. referat p. Mokrzyckiej „Delegatki Zarządu Głównego ZPOK”, Drogi działania opieki społecznej na nadchodzący rok 1934-35”.

godz. 1-2 za po poł. referat p. dr. Jadwigi Muraszkowej „Ostre choroby zakaźne w wieku przedzłokowym i szkolnym i sposoby ich zwalczania”,

godz. 4-5 referat p. insp. Zenony Podolakowej „Wychowanie dziecka do 8 roku życia”.

Sympatyczni i Goście mile widziani.

Autentyk czy falsyfikat?

Zagadka klejnotów królowej szwedzkiej.

Sprawa przechowywania w Wilnie klejnotów interesowała społeczeństwo. Podana onegdaj łódzkiej królowej Bernadotte, żony Karola XIV, w dalszym ciągu nie przestaje interesować społeczeństwa. Podana onegdaj przez nas informacja została podchwytana i roznosiła się przez prasę miejscową i słowacką. Tymczasem cała historia przedstawia się nieco skromniej.

Nawiazując do wczorajszego artykułu podajemy dalsze szczegóły, zaznaczając, że oparte są one na relacjach naucego świadka, uczestniczącego przy próbach kupna (ogładanu) wspomnianych klejnotów od obecnych ich właścicieli.

Jak już donosiliśmy, miały stanowić one własność królowej szwedzkiej Bernadotte i po śmierci jej zostały sprzedane z licytacji z przeznaczeniem pieniędzy na cel dobroczynny. Piszemy miały stanowić, gdyż nie jest pewnym czy klejnoty, które następnie przeszły w ręce hr. Tyzenhauz-Przedzieckiej, a od niej do A. T. (Adama Tolłoczki) nie są... falsyfikatami. A gdyby nawet tak nie było — i faktycznie stanowiły one kiedyś własność królowej szwedzkiej — wartość ich nie jest tak wielka jak podają inne pisma. Dajemy, naszymi i dwa koleczyki zawierają 1800 perełek. Całość, składa się z 18 medalioników, (8 diadem, 8 naszynek i 2 kolczyki). Medalioniki są jak oprawy w złote ramki. Ciekawy przykład jest tu ten fakt, że oprawy perełek... zostały podobno wykonane w Paryżu przed... 60 laty. Gdyby tak było istotnie, nie libyśmy bez wzięcia do czynienia z imitacją prawdziwych królewskich klejnotów. Złoto, które zawierał się dukatowe, próby 92 i ma wagi 260—270 gramów. Możliwa wykonana z drobnych różnokolorowych kamuszków — jest rzekomo mało warta. Słowem całe te królewskie czy nie królewskie — klejnoty przedstawiają sobą wartość nie

więcej jak 50 tys. złotych

A. Tolłoczko w czasie swego pobytu w Wilnie w 1930 r. zamieszkiwał początkowo na ul. Świronek 1, w domu inż. Walickiego, później zaś na ul. Mickiewicza w domu Wai kowicza. Transakcji sprzedaży usiłował konie sam, posługując się jedynie pośrednikami i wysyłając listy do rozmaitych państw Europy i do Ameryki. Złożył nawet ofertę na sprzedaż klejnotów w... Hollywood, dokąd wysłał fotografie. Ogłoszone tam były one w domie mój przez rozmaite gwiazdy filmowe, ale nabywców brakło. W pewnym momencie zdawało się, że już klejnoty zmienia swego właściciela. Milijoner amerykański Vanderelde ofiarowywał za nie parę tysięcy dolarów, ale Tolłoczko zdemoralizowany licząc niechętnie kupna — propozycję tę odrzucił, czego później podobno żałował.

Jak już pisaliśmy przedtem klejnotami interesował się dwór szwedzki. Do Wilna przyjechał w tym celu dyrektor szwedzkiej firmy „Trak” w Gdańsku. Firma ta zajmowała się dostarczaniem osiny dla trustu zapalającego w Polsce. Miała swą filię i w Wilnie, mieszającą się w domu Śliżna — róg Zawalnej i Gdańskiej. Wileński przedstawiciel tej firmy J. S. wraz z dyrektorem „Trak” z Gdańska i jego żoną oglądali klejnoty w safesie Prywatnego Banku Handlowego w Wilnie ale i tym razem do zawarcia transakcji nie doszło.

Względnie Tolłoczko miał kłopot z klejnotami w Wilnie. Był w Litwie geometra, posłał tam sklep okazujących rzeczy, z antykami we właściwym tego słowa znaczeniu do czynienia podobno nigdy nie miał.

Po przyjeździe A. T. do Wilna, koleje klejnoty rozpoczęły wędrówkę po bankach. Wiele najpierw były ukłokowane, jak o tem już pisaliśmy w safesie Prywatnego Banku Handlowego przy ul. Mickiewicza. Pozosta-

waly tam od r. 1930 do 32. Następnie gościły przez parę miesięcy w Banku Spółek Za robkowych, by znaleźć wreszcie kryjówkę w Banku Towarzystwa Spółdzielczych. W międzyczasie odbywały się naturalnie targi, ale ciałe bez rezultatu.

W końcu Tolłoczko miał się „tem wszystkim” zniechęcić. Na wiosnę 1932 r. opuścił Wilno, wyjeżdżając do Kowna. Klejnoty pozostały narazie w Banku Towarzystwa Spółdzielczych w Wilnie i miały być przesłane właścicielowi.

Czy zostały wysłane? Niewiadomo. Podobno tak. Tolłoczko miał je umieścić w jednym z banków kowieńskich czy nawet ryskich. — Mógł jednak również zostawić w Wilnie, w Banku Towarzystwa Spółdzielczych (w każdym bądź razie nie w Wileńskim Prywatnym Banku Handlowym). Najprawdopodobniej jednak klejnoty zostały wywiezione do Kowna. Historia, że jakoby należały do szwedzkiej królowej została podana ustnie Tolłoczce przez hr. Przedziecką. Ale „każdy swój towar chwali”...

Nawet podpis (niewyraźny) „Martin” czy „Martini” (znanego włoskiego złotnika), ułożony na jednym z medalioników z drobnych kamuszków niewiele mówi, bo to sprzedaż mimo stosunkowo niskiej ceny... wo mógł być fałszywym. Poza tem trudność słowem zagadka: autentyk czy falsyfikat? m.

Sprawozdanie ze zbiórek na zakup samolotu imienia s. p. kpt. Żwirki i inż. Wigury

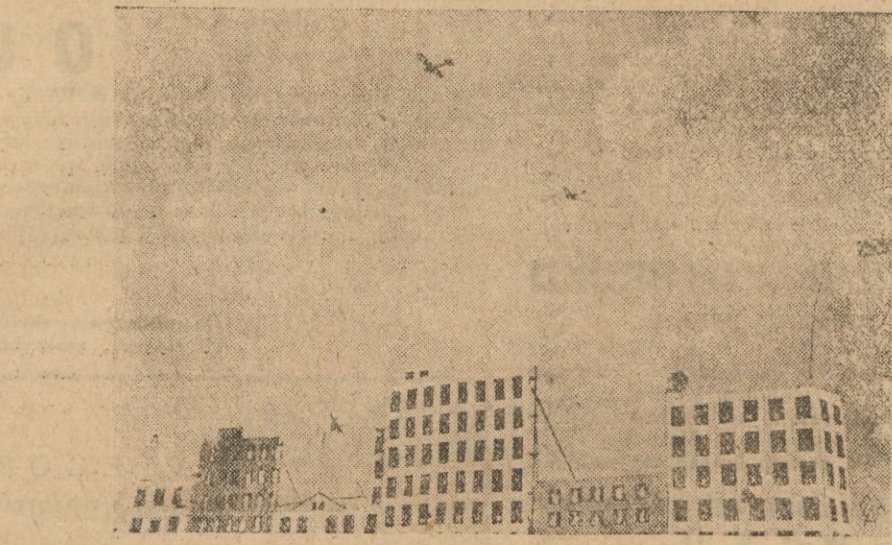
Zrzeszone organizacje Kół Kobiecych L. O. P. P. przy Komitecie Wojew. i Kolejowym w Wilnie przeprowadziły dnia 3.III.34 r. zbiórki uliczną i w lokalach zamkniętych na zakup samolotu imienia s. p. kpt. Żwirki i inż. Wigury. Do zbiorów zostały zaproszone wszystkie organizacje kobiece na terenie m. Wilna i na st. Landwarów i Nowowiejskiej. Poniższe zestawienie ilustruje wynik zbiorów poszczególnych organizacji: 1) Kolo Pan L.O.P.P. miejskie 229,36 zł. — Organizacje wespół: z Kolem Pań: a) Szkoła Nauk Politycznych 25,94, b) Korporacja „Orjencja” 22,42, 2) Kolo Kolejowe L.O.P.P. w Wilnie 64,82, 3) Landwarów — Kolo L.O.P.P. 22,95, 4) Nowowiejskiej — Kolo L.O.P.P. 2,68, 5) KPW Sekcja żeńska 36,85, 6) Związek Strzelecki 73,05, 7) Związek Legionistek 28,92, 8) Rodzina Polityczna 22,05, 9) Narod. Org. Kobiet 23,70, 10) Związek Katol. Kobiet 32,64, 11) Związek Kob. Żydow. „Wizo” 20,98, 12) Związek Kob. Żydow. 5,88, Razem 612,03 zł.

Rozchód: Druki: a) nalepi na puszki — 2,00, b) znaczki kwaterskie i korespondencja 25,55, c) szpilki 13,80, Razem 41,35 zł.

Ogólny wynik zbiorów, który wyraził się sumą 570,68 zł. aczkolwiek podzielony równo pomiędzy oba Kola, Kobiety L.O.P.P. znalazł w całości przekazany Komitetowi Fundacji ku cześć s. p. kpt. Żwirki i inż. Wigury w Warszawie za pośrednictwem miejscowych Podkomitetów.

Przewodnicząca Kola Kobięcego przy Komitecie Wojew. L.O.P.P. Dr. Zofia Mielchajdzina.

Przewodnicząca Kola Kobięcego Kół przy Wojew. Komitecie L. O. P. P. N. Paskiewiczowa.



Nad portem lotniczym Tokio, zainceni zowano w dniach ostatnich wielką bitwę powietrzną. Samoloty zbombardowały wielki blok domów, specjalnie zbudowanych z drzewa i płótna. Grze wojennej przypatrywały się tłumy publiczności.

Zdjęcie nasze przedstawia walkę samolotów napastniczych i obronnych ponad budowlami, które za chwilę spłoną od bomb.

Zwinięte agencji pocztowej w Kuropolach.

Dyrekcja Poczty i Telegrafów w Wilnie zawiadamia, że z dniem 31-go marca b. r. zostanie zwinięta agencja pocztowo - telegraficzna Kuropole. pow. Postawy, woj. Wileński. Okręg pocztowy zwiniętej agencji zostanie włączony do zamiejscowego okręgu pocztowego urzędu pocztowo-telegraficznego w Postawach.

Zabójstwo gajowego.

Włodzimierz Ilkiewicz, mieszkaniec wsi Czątkiewicz, gminy kolowiekiej zabił Ludwika Wencia, gajowego lasów państwowych podczas wykonywania przez niego obowiązków służbowych. Zabójcę aresztowano. — Dochodzenie jest prowadzone w dalszym ciągu.

TEATR „LUTNIA”.

„Niebieski Motyl” operetka Szilagiego, Kordosa i Szesna. Muzyka Józefa Koll.

Aż trzech aktorów połączyło swe pomysły, aby utworzyć tekst tej uroczajnej operetki. To też nie brak w niej przeróżnych kolizji, o napięciu iście komedijowym, mogących doprowadzić na innym terenie nawet do poważnych rezultatów. Ale na terenie operetki musiały to za wszystko rozwinąć ku ogólnemu zadowoleniu. Niezwykle ogólnemu, bo przecież dystygnowany „ekscelencja wujaszek Koloman” okupił szczęście ukochaną własną rezygnacją i melancholijnym wyrzeczeniem się.

A i ten ponętny „Niebieski motyl” miał niejedną rozterkę do przewalczenia, zanim szczęśliwie okoliczności (no i życzliwi ludzie) nie dopomogły do zwycięstwa miłości młodych.

Wszystkie te sercowe perypetie, w otoczeniu towarzyszących śmiesznych epizodów trzeba oświadczyć, oglądać, i poddać się nieustannej wibracji żywej muzyki Józefa Koll, która znakomicie łagodzi u słuchacza zbyt racjonalistyczne wymagania widza co do konsekwencji akcji.

Muzyka ta, oparta prawie wyłącznie na rytmach tanecznych (fokstroty tanga, walc), zinstrumetowana nowoczesnie na zespół orkiestrowy z przewagą instrumentów dętych ze współudziałem dwóch fortepianów, brzmi nieco za mocno, jeżeli chodzi o towarzyszenie solistom, ma jednak silnie podkreślony kolorysty i rytmiczny dosadny. Wypełnia ona nie tylko akcję operetki, ale i urozmaica przerwy pomiędzy 8-miu obrazami, dając widowski nastrojowy ciągły i nienudzący.

To zadanie spełnia kapelmistrz p. Kochanowski z doskonałym wyczuciem charakteru muzyki i pełnym muzikalnością opanowaniem aparatu orkiestrowego.

Drugim zespołem, znakomicie przyczyniającym się do całości tego barwnego widowiska, jest zespół baletowy, który pod ręką p. Ciesielskiego raz po raz przekształca się w czynnik niesłychanie zmiennego ruchu i kształtu. No — i barwy, gdyż dekoracyjne pomysły p. Ciesielskiego zawsze dają obraz efektowny i pełen urozmaicenia. A było trudno nie miała przy inscenizowaniu ośmiu obrazów coraz to innych. W solowych numerach tanecznych p. Martówna wraz z p. Ciesielskim świeciła powodzenie zupełne. Słowem — pod względem wystawy i staranności wykonania całości „Niebieski motyl” stanął na bardzo wysokim poziomie i może liczyć na trwałe powodzenie, którego wyrazem było bisowanie większej części numerów. A sukces ten jeszcze niezawodnie się zwiększy po opanowaniu niektórych

Nici prowadzą do Marsylii.

Dwa szewcy wileńscy skutecznie odegrali rolę Sherlocków Holmesów.

Policja prowadzi obecnie dochodzenie w sprawie sprytnie atrycy oszukiwaczki, której nici prowadzą aż do Marsylii, zahaczając o cały szereg innych miast Europy.

PROPOZYCJA FRANCUSKIEGO BATY.

W swoim czasie w całym szeregu dzienników ukazało się następujące ogłoszenie: „Monieur Laconi, generalny przedstawiciel francuskiego koncernu obuwia, powiadma, niniejszem iż w najbliższym czasie, koncern, którego przedstawicielem jestem, uruchamia w Marsylii największe w Francji fabryki obuwia.”

W związku z tem potrzebni są pracownicy wykwalifikowani szewcy i kamasznicy. Oferty kierować do Marsylii dla p. Laconi (następuje dokładny adres).

SETKI OFERT.

Ogłoszenie to w obecnych czasach nie pozostało bez echa. Mistrzom dratwy i kopyta, borykającym się z brakiem pracy, świeciła zbawcza jutrzienka nadziei na otrzymanie dobrych zarobków. Do dalekiej, gwarnej Marsylii popłynęły szerokim strumieniem oferty laknawych pracy.

Po pewnym czasie większość oferentów (możliwie, że wszyscy bez wyjątku) otrzymała od p. Laconiowego wyczerpujące odpowiedzi.

Wyukało z nich, iż zaangażować się do pracy może każdy, mający uregulowany stosunek do wojskowej, w granicach od 25 do 30 lat, fizycznie zdrowy. Inwalidzi wykluczeni.

P. Laconi obiecuje załatwić wszelkie formalności z wzięciem z otrzymaniem paszportów, wiz, żąda jednak od każdego kandydata by nadesłał tytułem gwarancji, iż w ostatniej chwili nie zrezygnuje z wyjazdu do Francji — 20 zł.

Polećmy film, produkcyj francuskiej TONEL na nowości B. Kellermana

usterek, nieodłącznych od przedstawienia premierowego. Wykonawcy ról solowych mieli trudne zadanie, szczególnie niektórzy z nich. P. Halmirska, np., przeistaczająca się z diwy nocnego lokalu w poprawną kierowniczkę wychowania swego liczego rodzeństwa, czyniła to z prawdziwym przejęciem, dając w grze i śpiewie wyczułe nuanse miłości.

P. Szczawiński, w niezwykle dla siebie roli poważnego opiekuna, miał nacechowaną umiarem dystynkcję starszego dżentelmena (świecia charakterystycją). Poza tem p. Dembowski artystycznie zaznaczył liryzm swej roli. W p. Tatrzańskim ponownie wydobył się wielostronny talent aktor ski, umiejący, obok komizmu, wydobyc nuty serdecznego sentymentu. W

Odpowiedź utrzymana była w tak solidnym tonie, że setki bezrobotnych wysłały do Marsylii ostatnie grosze — dwudziestolotowe „gwarancje”.

DO CZASU DZBAN WODĘ NOSI.

Dwóch szewców z Wilna Jan Dzielawski (zam. na Antokolu) oraz Piotr Szerszkwicz (ul. Miłosterna 12) poszło po rozum do głowy. Przed wysłaniem p. Laconemu 20-złotowych „gwarancji”, zwrócili się z zaproszeniem do konsula Rplitej w Marsylii z prośbą, by zbadal sprawę w miłej.

Wkrótce przetrzyni wileńskie otrzymane od-

powiedzi: „żadnej fabryki obuwia, zakrojonej na tak szeroka skalę, nikt w Marsylii nie otwiera. Laconi zaś jest znanym oszustem o międzynarodowej skali, który ma już na sumieniu setki osób w innych krajach europejskich.

Dziś, o godz. 8-iej wieczorem, w sali Śniadeckich USB. odbędzie się walne zebranie członków Bratniej Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej Uniwersytetu Stefana Batory, na którym ustępujący zarząd z zawieszonym z czynnościami prezesem Przytuskim zda sprawozdanie ze swej działalności. Zebranie zapowiada się niezwykle interesujące, ponieważ młodzież akademicka niewątpliwie będzie żądała od zarządu bezpośrednich wyjaśnień w sprawie tej, za którą prezes Przytusk został zawieszony.

Ceny nabiału i jaj w Wilnie

w/g notowań Zw. Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich, Oddział w Wilnie.

Dnia 9 marca 1934 r.

Ceny masła i sera za 1 kg. w hurcie, detal w nawiasach: Masło: wyborowe 3,50 (4,00), stolowe — 3,30 (3,80), solone 3,30 (3,80). Sery: nowogrodzki 2,20 (2,60), lechicki — 1,90 (2,20), litewski 1,70 (2,00).

Jaja: cena za 60 sztuk, detal w nawiasach za 1 sztukę: Nr. 1 — 5,40 (0,10), Nr. 2 — 4,80 (0,09), Nr. 3 — 3,90 (0,07).

Walne zebranie „Bratniej Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej U. S. B.

Dziś, o godz. 8-iej wieczorem, w sali Śniadeckich USB. odbędzie się walne zebranie członków Bratniej Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej Uniwersytetu Stefana Batory, na którym ustępujący zarząd z zawieszonym z czynnościami prezesem Przytuskim zda sprawozdanie ze swej działalności. Zebranie zapowiada się niezwykle interesujące, ponieważ młodzież akademicka niewątpliwie będzie żądała od zarządu bezpośrednich wyjaśnień w sprawie tej, za którą prezes Przytusk został zawieszony.

Ceny nabiału i jaj w Wilnie

w/g notowań Zw. Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich, Oddział w Wilnie.

Dnia 9 marca 1934 r.

Ceny masła i sera za 1 kg. w hurcie, detal w nawiasach: Masło: wyborowe 3,50 (4,00), stolowe — 3,30 (3,80), solone 3,30 (3,80). Sery: nowogrodzki 2,20 (2,60), lechicki — 1,90 (2,20), litewski 1,70 (2,00).

Jaja: cena za 60 sztuk, detal w nawiasach za 1 sztukę: Nr. 1 — 5,40 (0,10), Nr. 2 — 4,80 (0,09), Nr. 3 — 3,90 (0,07).

Walne zebranie „Bratniej Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej U. S. B.

Dziś, o godz. 8-iej wieczorem, w sali Śniadeckich USB. odbędzie się walne zebranie członków Bratniej Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej Uniwersytetu Stefana Batory, na którym ustępujący zarząd z zawieszonym z czynnościami prezesem Przytuskim zda sprawozdanie ze swej działalności. Zebranie zapowiada się niezwykle interesujące, ponieważ młodzież akademicka niewątpliwie będzie żądała od zarządu bezpośrednich wyjaśnień w sprawie tej, za którą prezes Przytusk został zawieszony.

Walne zebranie „Bratniej Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej U. S. B.

Dziś, o godz. 8-iej wieczorem, w sali Śniadeckich USB. odbędzie się walne zebranie członków Bratniej Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej Uniwersytetu Stefana Batory, na którym ustępujący zarząd z zawieszonym z czynnościami prezesem Przytuskim zda sprawozdanie ze swej działalności. Zebranie zapowiada się niezwykle interesujące, ponieważ młodzież akademicka niewątpliwie będzie żądała od zarządu bezpośrednich wyjaśnień w sprawie tej, za którą prezes Przytusk został zawieszony.

Ceny nabiału i jaj w Wilnie

w/g notowań Zw. Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich, Oddział w Wilnie.

Dnia 9 marca 1934 r.

Ceny masła i sera za 1 kg. w hurcie, detal w nawiasach: Masło: wyborowe 3,50 (4,00), stolowe — 3,30 (3,80), solone 3,30 (3,80). Sery: nowogrodzki 2,20 (2,60), lechicki — 1,90 (2,20), litewski 1,70 (2,00).

Jaja: cena za 60 sztuk, detal w nawiasach za 1 sztukę: Nr. 1 — 5,40 (0,10), Nr. 2 — 4,80 (0,09), Nr. 3 — 3,90 (0,07).

Walne zebranie „Bratniej Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej U. S. B.

Dziś, o godz. 8-iej wieczorem, w sali Śniadeckich USB. odbędzie się walne zebranie członków Bratniej Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej Uniwersytetu Stefana Batory, na którym ustępujący zarząd z zawieszonym z czynnościami prezesem Przytuskim zda sprawozdanie ze swej działalności. Zebranie zapowiada się niezwykle interesujące, ponieważ młodzież akademicka niewątpliwie będzie żądała od zarządu bezpośrednich wyjaśnień w sprawie tej, za którą prezes Przytusk został zawieszony.

Ceny nabiału i jaj w Wilnie

w/g notowań Zw. Spół

Sobota 10 Marzec

Wszystkie ul. — g. 5 m. 11
Zachód — g. 5 m. 47

Przebieg pogody w/g PIM: W dalszym ciągu pogoda o zachmurzeniu zmieniam. Miejscami możliwe przelotne opady. Temperatura będzie wznosiła się. Wiatr południowo-zachodni. Tend. — wzrost.

Przebieg pogody w/g PIM: W dalszym ciągu pogoda o zachmurzeniu zmieniam. Miejscami możliwe przelotne opady. Temperatura będzie wznosiła się. Wiatr południowo-zachodni. Tend. — wzrost.

Przebieg pogody w/g PIM: W dalszym ciągu pogoda o zachmurzeniu zmieniam. Miejscami możliwe przelotne opady. Temperatura będzie wznosiła się. Wiatr południowo-zachodni. Tend. — wzrost.

Przebieg pogody w/g PIM: W dalszym ciągu pogoda o zachmurzeniu zmieniam. Miejscami możliwe przelotne opady. Temperatura będzie wznosiła się. Wiatr południowo-zachodni. Tend. — wzrost.

Przebieg pogody w/g PIM: W dalszym ciągu pogoda o zachmurzeniu zmieniam. Miejscami możliwe przelotne opady. Temperatura będzie wznosiła się. Wiatr południowo-zachodni. Tend. — wzrost.

Przebieg pogody w/g PIM: W dalszym ciągu pogoda o zachmurzeniu zmieniam. Miejscami możliwe przelotne opady. Temperatura będzie wznosiła się. Wiatr południowo-zachodni. Tend. — wzrost.

Przebieg pogody w/g PIM: W dalszym ciągu pogoda o zachmurzeniu zmieniam. Miejscami możliwe przelotne opady. Temperatura będzie wznosiła się. Wiatr południowo-zachodni. Tend. — wzrost.

Przebieg pogody w/g PIM: W dalszym ciągu pogoda o zachmurzeniu zmieniam. Miejscami możliwe przelotne opady. Temperatura będzie wznosiła się. Wiatr południowo-zachodni. Tend. — wzrost.

Przebieg pogody w/g PIM: W dalszym ciągu pogoda o zachmurzeniu zmieniam. Miejscami możliwe przelotne opady. Temperatura będzie wznosiła się. Wiatr południowo-zachodni. Tend. — wzrost.

Przebieg pogody w/g PIM: W dalszym ciągu pogoda o zachmurzeniu zmieniam. Miejscami możliwe przelotne opady. Temperatura będzie wznosiła się. Wiatr południowo-zachodni. Tend. — wzrost.

Przebieg pogody w/g PIM: W dalszym ciągu pogoda o zachmurzeniu zmieniam. Miejscami możliwe przelotne opady. Temperatura będzie wznosiła się. Wiatr południowo-zachodni. Tend. — wzrost.

Przebieg pogody w/g PIM: W dalszym ciągu pogoda o zachmurzeniu zmieniam. Miejscami możliwe przelotne opady. Temperatura będzie wznosiła się. Wiatr południowo-zachodni. Tend. — wzrost.

Wszystkie ul. — g. 5 m. 11
Zachód — g. 5 m. 47

Przebieg pogody w/g PIM: W dalszym ciągu pogoda o zachmurzeniu zmieniam. Miejscami możliwe przelotne opady. Temperatura będzie wznosiła się. Wiatr południowo-zachodni. Tend. — wzrost.

Przebieg pogody w/g PIM: W dalszym ciągu pogoda o zachmurzeniu zmieniam. Miejscami możliwe przelotne opady. Temperatura będzie wznosiła się. Wiatr południowo-zachodni. Tend. — wzrost.

Przebieg pogody w/g PIM: W dalszym ciągu pogoda o zachmurzeniu zmieniam. Miejscami możliwe przelotne opady. Temperatura będzie wznosiła się. Wiatr południowo-zachodni. Tend. — wzrost.

Przebieg pogody w/g PIM: W dalszym ciągu pogoda o zachmurzeniu zmieniam. Miejscami możliwe przelotne opady. Temperatura będzie wznosiła się. Wiatr południowo-zachodni. Tend. — wzrost.

Przebieg pogody w/g PIM: W dalszym ciągu pogoda o zachmurzeniu zmieniam. Miejscami możliwe przelotne opady. Temperatura będzie wznosiła się. Wiatr południowo-zachodni. Tend. — wzrost.

Przebieg pogody w/g PIM: W dalszym ciągu pogoda o zachmurzeniu zmieniam. Miejscami możliwe przelotne opady. Temperatura będzie wznosiła się. Wiatr południowo-zachodni. Tend. — wzrost.

Przebieg pogody w/g PIM: W dalszym ciągu pogoda o zachmurzeniu zmieniam. Miejscami możliwe przelotne opady. Temperatura będzie wznosiła się. Wiatr południowo-zachodni. Tend. — wzrost.

Przebieg pogody w/g PIM: W dalszym ciągu pogoda o zachmurzeniu zmieniam. Miejscami możliwe przelotne opady. Temperatura będzie wznosiła się. Wiatr południowo-zachodni. Tend. — wzrost.

Przebieg pogody w/g PIM: W dalszym ciągu pogoda o zachmurzeniu zmieniam. Miejscami możliwe przelotne opady. Temperatura będzie wznosiła się. Wiatr południowo-zachodni. Tend. — wzrost.

Przebieg pogody w/g PIM: W dalszym ciągu pogoda o zachmurzeniu zmieniam. Miejscami możliwe przelotne opady. Temperatura będzie wznosiła się. Wiatr południowo-zachodni. Tend. — wzrost.

Przebieg pogody w/g PIM: W dalszym ciągu pogoda o zachmurzeniu zmieniam. Miejscami możliwe przelotne opady. Temperatura będzie wznosiła się. Wiatr południowo-zachodni. Tend. — wzrost.

Przebieg pogody w/g PIM: W dalszym ciągu pogoda o zachmurzeniu zmieniam. Miejscami możliwe przelotne opady. Temperatura będzie wznosiła się. Wiatr południowo-zachodni. Tend. — wzrost.

Przebieg pogody w/g PIM: W dalszym ciągu pogoda o zachmurzeniu zmieniam. Miejscami możliwe przelotne opady. Temperatura będzie wznosiła się. Wiatr południowo-zachodni. Tend. — wzrost.

TEATR I MUZYKA

Teatr Muzyczny „Lutnia”. „Niebieski Motyl”. Dziś po raz trzeci wspaniale wystąpi w operce „Niebieski Motyl” (Piłango), węgierskiego kompozytora Józefa Kollera. Ośmiu malowniczych i prawdziwie pięknych obrazów, urozmaiconych efektownymi baletami, — składa się na harmonijną i artystyczną całość, wywołującą ogólny zachwyt i entuzjazm. Żółci ważne.

Teatr „Lutnia”. „Niebieski Motyl”. Dziś po raz trzeci wspaniale wystąpi w operce „Niebieski Motyl” (Piłango), węgierskiego kompozytora Józefa Kollera. Ośmiu malowniczych i prawdziwie pięknych obrazów, urozmaiconych efektownymi baletami, — składa się na harmonijną i artystyczną całość, wywołującą ogólny zachwyt i entuzjazm. Żółci ważne.

Teatr „Lutnia”. „Niebieski Motyl”. Dziś po raz trzeci wspaniale wystąpi w operce „Niebieski Motyl” (Piłango), węgierskiego kompozytora Józefa Kollera. Ośmiu malowniczych i prawdziwie pięknych obrazów, urozmaiconych efektownymi baletami, — składa się na harmonijną i artystyczną całość, wywołującą ogólny zachwyt i entuzjazm. Żółci ważne.

Teatr „Lutnia”. „Niebieski Motyl”. Dziś po raz trzeci wspaniale wystąpi w operce „Niebieski Motyl” (Piłango), węgierskiego kompozytora Józefa Kollera. Ośmiu malowniczych i prawdziwie pięknych obrazów, urozmaiconych efektownymi baletami, — składa się na harmonijną i artystyczną całość, wywołującą ogólny zachwyt i entuzjazm. Żółci ważne.

Teatr „Lutnia”. „Niebieski Motyl”. Dziś po raz trzeci wspaniale wystąpi w operce „Niebieski Motyl” (Piłango), węgierskiego kompozytora Józefa Kollera. Ośmiu malowniczych i prawdziwie pięknych obrazów, urozmaiconych efektownymi baletami, — składa się na harmonijną i artystyczną całość, wywołującą ogólny zachwyt i entuzjazm. Żółci ważne.

Teatr „Lutnia”. „Niebieski Motyl”. Dziś po raz trzeci wspaniale wystąpi w operce „Niebieski Motyl” (Piłango), węgierskiego kompozytora Józefa Kollera. Ośmiu malowniczych i prawdziwie pięknych obrazów, urozmaiconych efektownymi baletami, — składa się na harmonijną i artystyczną całość, wywołującą ogólny zachwyt i entuzjazm. Żółci ważne.

Teatr „Lutnia”. „Niebieski Motyl”. Dziś po raz trzeci wspaniale wystąpi w operce „Niebieski Motyl” (Piłango), węgierskiego kompozytora Józefa Kollera. Ośmiu malowniczych i prawdziwie pięknych obrazów, urozmaiconych efektownymi baletami, — składa się na harmonijną i artystyczną całość, wywołującą ogólny zachwyt i entuzjazm. Żółci ważne.

Teatr „Lutnia”. „Niebieski Motyl”. Dziś po raz trzeci wspaniale wystąpi w operce „Niebieski Motyl” (Piłango), węgierskiego kompozytora Józefa Kollera. Ośmiu malowniczych i prawdziwie pięknych obrazów, urozmaiconych efektownymi baletami, — składa się na harmonijną i artystyczną całość, wywołującą ogólny zachwyt i entuzjazm. Żółci ważne.

Teatr „Lutnia”. „Niebieski Motyl”. Dziś po raz trzeci wspaniale wystąpi w operce „Niebieski Motyl” (Piłango), węgierskiego kompozytora Józefa Kollera. Ośmiu malowniczych i prawdziwie pięknych obrazów, urozmaiconych efektownymi baletami, — składa się na harmonijną i artystyczną całość, wywołującą ogólny zachwyt i entuzjazm. Żółci ważne.

Teatr „Lutnia”. „Niebieski Motyl”. Dziś po raz trzeci wspaniale wystąpi w operce „Niebieski Motyl” (Piłango), węgierskiego kompozytora Józefa Kollera. Ośmiu malowniczych i prawdziwie pięknych obrazów, urozmaiconych efektownymi baletami, — składa się na harmonijną i artystyczną całość, wywołującą ogólny zachwyt i entuzjazm. Żółci ważne.

Teatr „Lutnia”. „Niebieski Motyl”. Dziś po raz trzeci wspaniale wystąpi w operce „Niebieski Motyl” (Piłango), węgierskiego kompozytora Józefa Kollera. Ośmiu malowniczych i prawdziwie pięknych obrazów, urozmaiconych efektownymi baletami, — składa się na harmonijną i artystyczną całość, wywołującą ogólny zachwyt i entuzjazm. Żółci ważne.

Teatr „Lutnia”. „Niebieski Motyl”. Dziś po raz trzeci wspaniale wystąpi w operce „Niebieski Motyl” (Piłango), węgierskiego kompozytora Józefa Kollera. Ośmiu malowniczych i prawdziwie pięknych obrazów, urozmaiconych efektownymi baletami, — składa się na harmonijną i artystyczną całość, wywołującą ogólny zachwyt i entuzjazm. Żółci ważne.

Teatr „Lutnia”. „Niebieski Motyl”. Dziś po raz trzeci wspaniale wystąpi w operce „Niebieski Motyl” (Piłango), węgierskiego kompozytora Józefa Kollera. Ośmiu malowniczych i prawdziwie pięknych obrazów, urozmaiconych efektownymi baletami, — składa się na harmonijną i artystyczną całość, wywołującą ogólny zachwyt i entuzjazm. Żółci ważne.

Teatr „Lutnia”. „Niebieski Motyl”. Dziś po raz trzeci wspaniale wystąpi w operce „Niebieski Motyl” (Piłango), węgierskiego kompozytora Józefa Kollera. Ośmiu malowniczych i prawdziwie pięknych obrazów, urozmaiconych efektownymi baletami, — składa się na harmonijną i artystyczną całość, wywołującą ogólny zachwyt i entuzjazm. Żółci ważne.

NIEWIDZIALNY CZŁOWIEK

Dziś w sobotę i jutro w niedzielę POZATEK OD GODZINY 12 w południe. Publiczność jest wniebowzięta. Krytycy olśnieni. Dla młodzieży dozwolone OSTATNIE DNI.

Dziś! Najznakomitsza gwiazda ekranu LILJANA HARVEY w jej najwspanialszej kreacji „Moje marzenie to ty” Nad program: Przepiękny dodatek — oryginalna parodia rysunkowa na film „King-Kong” oraz najnowszy „Fox”.

Dziś clou sezonu! Po raz pierwszy w Wilnie! Pierwszy Wielki Film i Sukces Produkcji Austriackiej „WIELKA KSIĘŻNA ALEKSANDRA” W roli gł. słynna śpiewaczka opery wiedeńskiej MARJA JERITZA. Najwspanialszy przebieg doby obecnej Muzyka słynnego Lehara, oparta na ulubionych motywach rosyjskich. Koncert gry aktorskiej! Ośmioletnia wystawa! Początek od 2 ej

Tragedja kobiety, która poznała dwa rodzaje miłości BURZA OBRZASKU Reż. R. Bolesławski. W roli gł. posagowo-piękna KAY FRANCAIS i urodziwy MIIS ASTHER Cudna muzyka węgierska. Tęskne romanse cygańskie. Gigantyczne sceny masowe. NADPROGRAM: Atraksje. Dziś początek o godz. 2-jej.

Czołowy film „SOWKINO” — prod. 1934 r. Satyra! Krwawy śmiech! Romany! Dramat świętości i rozpustnika! Nieśmiertelne arcydzieło najgłębszego znawcy duszy ludzkiej M. SAŁTYKOWA-SZCZEDRYNA OSTATNI z GOŁOWLEWYCH W roli głównej Mistrz maski Teatru Artystyczny, W. GARDIN. W tych dniach w kinie „HELIOS”.

OGŁOSZENIE. Ubezpieczalnia Społeczna w Wilnie przypomina P.P. Pracodawcom, że termin wpłacania składek za wszystkie rodzaje ubezpieczeń, a mianowicie: chorobowe, wypadkowe, emerytalne i na wypadek braku pracy pracowników umysłowych, emerytalne robotnicze oraz opłat na Fundusz Pracy za miesiąc luty upływa z dniem 10-go marca r. b.

TABELA do obliczenia składek za służbę domową i dozorców domowych za ubezpieczenia: chorobowe, emerytalne robotnicze i wypadkowe, łącznie z opłatami na Fundusz Pracy:

KATEGORIA	w m. Wilnie			w m. N.-Wilejce			w pozostałych powiatach województwa wileńskiego		
	na ubezpiecz.	na prz. codawc.	całość	na ubezpiecz.	na prz. codawc.	całość	na ubezpiecz.	na prz. codawc.	całość
1. Posługaczki przychodnie, zatrudnione przez jednego pracodawcę do 5 godzin dziennie	0.25	3.47	3.72	0.25	3.47	3.72	0.25	2.94	3.19
2. Służące zatrudnione powyżej 6 godzin oraz służące stałe i kucharki	0.35	5.72	6.07	0.35	5.72	6.07	0.25	4.01	4.26
3. Dozorcy domowi:									
a) zarabiający do 25 zł. włącznie miesięcznie (dotyczy i przychodzących)	0.25	3.00	3.25	—	—	—	—	—	—
b) zarabiający od 25 zł. do 50 zł. włącznie mies. ze świadczeniami	0.35	4.53	4.88	—	—	—	—	—	—
c) Zarabiający ponad 50 zł. do 80 zł. włącznie miesięcznie ze świadczeniami	4.37	5.97	8.34	—	—	—	—	—	—
d) zarabiający ponad 80 zł. do 120 zł. włącznie miesięcznie ze świadczeniami	6.55	9.93	12.48	—	—	—	—	—	—
e) zarabiający ponad 120 zł. włącznie miesięcznie ze świadczeniami	9.66	8.76	18.42	—	—	—	—	—	—

UWAGA: a) za służbę domową i dozorców domowych, którzy przekroczyli 65 rok życia i nie podlegają emerytalnemu ubezpieczeniu robotniczemu, składki są odpowiednio niższe. b) Opłata składek w/g powyższej tabeli przewidziana jest jako opłata miesięczna. Wpłaty należy wnieść na konto P. K. O. Nr. 81.050 lub do kasy Ubezpieczalni Społecznej w Wilnie ul. Zawalna 6. Wpłaty przyjmowane są również we wszystkich oddziałach Ubezpieczalni Społecznej na terenie województwa wileńskiego. Za jaki okres została dokonana dana wpłata — do dnia 31 grudnia 1933 r. czy od dnia 1-go stycznia 1934 r.

W razie niewpłacenia przez pracodawców należnych składek w oznaczonym wyżej terminie, zostanie wszczęte postępowanie egzekucyjne przeciwko zalegającym w opłacie składek. Stosownie do art. 272 Ustawy o ubezpieczeniu społecznym (Dz. U. R. P. Nr. 51, poz. 396) oraz art. 58 o wykreśleniach za niewpłacenie składek w obowiązujących terminach, niezależnie od obowiązku uiszczenia należnych kwot wraz z odsetkami zwłoki, przewidziana jest również odpowiedzialność karna pracodawców.

Wilno, dnia 8 marca 1934 r.

Dr. Janina Piotrowicz-Jurczak Ordynator szpitala Sawicz Choroby skórne, weneryczne, kobiece. ul. Wileńska 34 Przyjmuje od 9-5-7 W.

Dr. J. Bernshtein choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe Mickiewicza 28, m. 5 przyjmuje od 9-1 i 4-8 Z. W. P.

Pokój Jagiellońska 9-13.

WILLIAM J. LOCKE. WIELKI PANDOLFO

Przekład autoryzowany J. Sujkowskiej! Nie wiem — odparła, jakby nieprzytomnie. — Nie wiem, gdzie jest w Wilnie, w imię wszystkiego, w imię wszystkich uczuć, dostępnych dla mężczyzny — ale zapomniałem o jednym. Nie prosiłem o litość... — O litość? Zbyt poniżające uczucie lekceważącym gestem. Wszła służąca, meldując, że pan Ugłow chce mówić z sir Wiktorem w ważnej sprawie. — Pozwolisz? — zapytał Pandolfo. — Są chwile, w których człowiek musi się ugiąć przed koniecznością. Grzegorz jest taki delikatny, że... Pola została sama. Wielki człowiek rozkazał. Musiała posłuchać. Wrócił po krótkiej rozmowie. — Muszę jechać. Grzegorz przeczytał mi świeżo nadeszłą depeszę. Moja żona jest w Dunkierce — niebezpiecznie chora. Wzywa ją mnie, żebym przyjechał — natychmiast. Muszę jechać. Pola rzekła: — Przez prosty humanitaryzm?

— Naturalnie. Wyjął zegarek. — O czwartej jest pociąg portowy. Zdaję. Wydał Ugłowemu pośpieszną instrukcję. Jej mógł poświęcić już tylko parę minut. Nie rozumiał, co mogła oznaczać ta nagła choroba. Wyjeżdżając z Monte Carlo, zostawił żonę idealnie zdrową. W depeszy było powiedziane: „niebezpiecznie chora”. A więc chodziło o życie. Pola uśmiechnęła się na ten ukryty prośby. — Naturalnie, musis zjechać. Wyciągnął rękę. — Dowiedzenia. Narazie nie możemy mówić o niczym. — Nie możemy — powtórzył. Została sama. I znów myśli jej, jak tyle razy przedtem, pogniły w przyszłość. Pandolfo, wychodząc z jadalni od telefonu zostawił drzwi otwarte. Oczym był symbolem historii niezwykłego człowieka, który władał nią, jak hipnotyzjer; pamiętką jego pochodzenia; pomnikiem jego bezgranicznej ambicji i braku smaku. Wstała, zamknęła drzwi, niby pod pretekstem przeciągu i przysunęła fotel do kominka. Lady Pandolfo była niebezpiecznie chora. Śmierć jej rozwijałaby haniebny problem wolności jej meza. Pola wzdrygnęła się, jakby poczuła na sobie dotknięcie brudnych palców. Tradycje rodowe buntowały się przeciwko brutalnemu nadziejom... W wielkich rzeczach Pandolfo był nieugięty. Jak skała. Nie można było wyobrazić, aby obszedł się z kobietą, która skłoniła go podstępnie do małżeństwa, haniebnie, niełojalnie, okrutnie, lub nieszlachetnie. Te, co mówił o spotkaniu się z nią w Monte Carlo, było prawdziwe. Nigdy nie planił się kłamstwem. Był niezadowolający tylko w drobnych rzeczach, które jednak grają w życiu ogromną rolę. Jakże wulgarny był pomysł zaaranżowania rozwodu! I jej znajomi robili takie rzeczy, ale to nie zmieniało w niczym brutalności samej koncepcji. Albo ta wysoka nędzalnicza sprawa z Babingtonem! Albo ta fanfaronada z wyzywaniem losu! A jak, wyzywający błyskawicę. Och, śmiech! Gdyby przyszedł do mnie jako złamany człowiek, bankrut, porażony w ambicji i najśrodkowych nadziejach życia... Nie, on nie chciał litości. Ale może był dzięki tej nieugiętości jeszcze wspanialszy, jeszcze większy. Walczyła z natłokiem sprzecznych uczuć i myśli. Czy nie powinna pójść za nim, dumnym zwycięzcą i usprawiedliwić w ten sposób jego wiarę w siebie, jako w wielką kobietę? Czy nie powinna rzucić wyzwania światu, małemu światu, do którego należała Klara Demeter? Och, Klara Demeter — śmiać się, czy płakać? — Zaprosiła ich oboje do Hinsted jako wspaniałą parę niekonwencjonalnie dobranych lwów i przedstawiła aeropagowi profesorów, dam, ministrów i dyplomatów. Och! Gdyby się zdobył na tyle odwagi! — wzdry-

chała Pola. Pandolfo był wart największej odwagi. Stał nad światem jak Kolos. Jednym słowem mógł ją porwać na wyżyny, na których sam królował... Już tak niewiele brakowało, żeby skapitulowała. Ale Pandolfo zniknął. Pola czuła głęboką ulgę. Los dał jej chwilę wytchnienia. Kobieta, która ich dzieliła, była niebezpiecznie chora. Sprawa wróciła do punktu wyjścia. Spekulować na temat życia i śmierci tej kobiety byłoby i okropnie i straszliwie wulgarnie. O piątej służąca anonsowała gadatliwą znajomą. Pola zapomniała, że zaprosiła ją na podwieczorek. Gadatliwa znajoma, która wróciła świeżo z Monte Carlo, opowiadała jej o katastrofalnym hazardzie lady Pandolfo. * * * Pandolfo pojechał do domu taksówką. Piękna li-muzyna przeszła już w ręce władz sądowych, ale nara-zie mieszkał jeszcze u siebie, na Tite Street. Grzegorz powiłał go z depeszą w rękę. Depesza brzmiała: „Bardzo niebezpiecznie chora”. To „bardzo” zatękało się w telefonie. A więc było gorzej, niż przypuszczał. Zabrał już spakowaną walizkę i pojechał na dworzec Wiktorja. (D. c. n.)